

Jan Zamoyski:

„*Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie*”

## ZACHOWANIE DOTYCHCZASOWEGO DOSTĘPU DO KSZTAŁCENIA NA WSZYSTKICH POZIOMACH EDUKACJI MIMO EPIDEMII OBOWIĄZKIEM PAŃSTWA

STANOWISKO KOMISJI DS. KOMUNIKACJI I ODPOWIEDZIALNOŚCI SPOŁECZNEJ KRASP

Sytuacja wyjątkowa w jakiej znalazło się nasze społeczeństwo wymaga troski przede wszystkim o zdrowie, ale też o los ludzi i ich miejsca pracy oraz o edukację dzieci i młodzieży.

Szkoły na wszystkich szczeblach w pośpiechu przechodzą na obowiązujące w czasach epidemii zdalne nauczanie. Niestety, jest bardzo duże zróżnicowanie w przygotowaniu szkół i uczelni do takiej formy kształcenia. Tylko część z nich od lat stosowała e-learning w połączeniu z tradycyjną formą edukacji. Na poziomie szkół wyższych nauczanie zdalne, w połączeniu z formą tradycyjną, było już stosowane dosyć powszechnie. Jednak także nie wszystkie uczelnie były przygotowane do wprowadzenia e-learningu jako podstawowej formy kształcenia.

Nie tylko szkoły i uczelnie różnią się poziomem przygotowania do zdalnego kształcenia. W różnym stopniu gotowi są na to także nauczyciele, uczniowie i studenci. Dotyczy to ich umiejętności i wyposażenia w sprzęt oraz dostępu do sieci internetowej. Minister Edukacji Narodowej przyznaje, że 92% uczniów ma dostęp do Internetu, a to oznacza **wykluczenie z obowiązującego zdalnego kształcenia 8% uczniów**. Niestety, faktyczny procent uczniów wykluczonych w tym zakresie jest znacznie wyższy ze względu na inne braki. Przypominamy, że obowiązkiem państwa jest zapewnienie wszystkim dzieciom dostępu do kształcenia.

Państwo powinno w obecnej, nadzwyczajnej sytuacji dołożyć starań, by kształcenie wszystkich uczniów i studentów utrzymać na dotychczasowym poziomie. Oznacza to pomoc szkołom i uczniom w dostępie do komputerów, a także zapewnienie możliwości dalszego kształcenia tym uczniom i studentom, którzy płacą czesne. Dotyczy to uczniów i studentów szkół niepublicznych, ale na poziomie wyższym także studentów studiów niestacjonarnych w uczelniach publicznych.

Ostatnio trwa dyskusja na temat koniecznej pomocy ze strony państwa przedsiębiorcom, których przychody radykalnie zmalały, by mogły utrzymać stan zatrudnienia. Utrata zarobków rodziców uczniów i studentów, bądź samych studentów, może doprowadzić do przerwy w ich kształceniu. Szkoły i uczelnie, których głównym źródłem przychodów jest czesne, mogą pomóc swoim uczniom lub studentom tylko w wyjątkowo trudnych, jednostkowych przypadkach. **Tak jak pracownicy zagrożonych zakładów pracy liczą na pomoc państwa, tak też uczniowie i studenci powinni takie wsparcie od państwa otrzymać.** W przeciwnym razie kryzysowa sytuacja na rynku pracy pociągnie za sobą kryzys na wszystkich szczeblach edukacji.

**Zwracamy się zatem z apelem, by władze państwa podjęły starania o utrzymanie ciągłości kształcenia uczniów i studentów, zapewniając im równy dostęp do zdalnego nauczania, jak też pomoc w opłaceniu czesnego, gdy sytuacja będzie tego wymagać.**

Prof. dr hab. Andrzej Eliaz  
Przewodniczący Komisji ds. Komunikacji i  
Odpowiedzialności Społecznej KRASP